

Sygn. akt I Ns 378/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Arkadiusz Ziarko

Protokolant: stażysta Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z wniosku A. G.

z udziałem W. R. i N. R.

o stwierdzenie nabycia spadku po D. P.

### **postanawia**

1) stwierdzić, że spadek po D. P., zmarłej 8 lutego 2015r. w D., ostatnio stale zamieszkałej w D., na podstawie ustawy nabyły wnuczki (dzieci I. i T.): W. R. oraz N. R. **po 1/2 części każda;**

2) nie obciążać uczestników nieuiszczonymi opłatami sądowymi.

SSR Arkadiusz Ziarko

**Sygn. akt I Ns 378/15**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. G. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej dnia 09 lutego 2015 r. D. P., ostatnio stale zamieszkałej w D. na podstawie testamentu z dnia 13 czerwca 2014 r. sporządzonego przez notariusza I. K. nr repertorium (...).

Uzasadniając swój wniosek oświadczyła, że zmarła była wdową, a przed śmiercią pozostawiła testament w formie aktu notarialnego sporządzonego w dniu 13 czerwca 2014 r., zgodnie z którym spadkobierczynią jest wyłącznie wnioskodawczyni.

W toku sprawy wnioskodawczyni podała, że spadkodawczyni miała córkę, która zmarła przed śmiercią spadkodawczyni oraz dwie wnuczki. Wnioskodawczyni była dla zmarłej osobą obcą, opiekunką zatrudnioną przez opiekę społeczną w celu zajmowania się osobą starszą D. P.. Wnioskodawczyni była opiekunką zmarłej przez okres około 3 lat, do chwili śmierci. Spadkodawczyni była osobą potrzebującą pomocy w codziennych czynnościach w związku z przebyłym złamaniem biodra. Wnioskodawczyni jako opiekunka zajmowała się wszelkimi sprawami zmarłej, spędzała wraz z nią święta, zmarła miała zły kontakt ze swoją żyjącą rodziną. Spadkodawczyni testamentem z dnia 13 czerwca 2014 r. odwołała swój poprzedni testament w którym do dziedziczenia powołane były wnuczki spadkodawczyni. Spadkodawczyni pod koniec życia miała słaby kontakt z rodziną, wnuczka N. R. nie utrzymywała kontaktu z babcią, wnuczka W. R. przebywała w (...) z babcią utrzymywała kontakt telefoniczny, zięć J. R. pozostawał w złych relacjach ze spadkodawczynią. W skład spadku wchodzi mieszkanie w bloku przy ul. (...) w D.

Uczestniczki W. R. i N. R. zakwestionowały testament sporządzony przez spadkodawczynię w dniu 13 czerwca 2014 r. podając, że ta była osobą chorą, przebywającą wyłącznie w swoim mieszkaniu, pozostającą pod wpływem swojej opiekunki czyli wnioskodawczyni. Nikt ze spadkobierców ustawowych nie był wpuszczany do mieszkania, doprowadziło do odseparowania spadkodawczyni od swojej rodziny. W związku z działaniami i wpływem opiekunki spadkodawczyni zmieniła swój testament, powołując do spadku wyłącznie wnioskodawczynię jako osobę najbardziej zainteresowaną. Uczestniczki wskazały, że spadkodawca działał w stanie wyłączającym swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli, gdyby wiedział o próbach kontaktu podejmowanych przez wnuczkę, nie sporządziłby testamentu na rzecz osoby obcej. Uczestniczki podniosły, że w związku z powyższym dziedziczenie po spadkodawcy powinno nastąpić według porządku określonego w ustawie, tj. według treści art. 931 k.c.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Spadkodawczyni D. P. była babcią uczestniczek N. i W. R., których matką była córka spadkodawczyni I. P. (zmarła w dniu 23 kwietnia 2003 r.). Zmarła innych dzieci nie posiadała, była wdową.

(bezsporne; odpisy aktów stanu cywilnego k. 41-42)

Za życia, D. P. sporządziła testament w formie aktu notarialnego w dniu 06 sierpnia 2004 r. w Kancelarii Notarialnej przed notariuszem I. K., zarejestrowanego w rep. (...), zgodnie z treścią którego do całości spadku powołała wnuczki: N. R. i W. R. w częściach po 1/2.

(bezsporne; testament z dn. 6.08.2004r. –k. 20)

W dniu 13 czerwca 2014 r. spadkodawczyni wezwała notariusz I. K., która przybyła do miejsca zamieszkania D. P., do D. i odebrała od niej oświadczenie o odwołaniu testamentu sporządzonego w dniu 6 sierpnia 2004 r. w formie aktu notarialnego zarejestrowanego w rep. (...). Jednocześnie spadkodawczyni powołała do całości spadku osobą obcą: A. G. do całości spadku. Tak sporządzony testament notariusz zarejestrowała w rep. A nr (...).

(dowód: testament z dnia 13.06.2014 r. k. 21, zeznania świadka I. K. k. 242-243)

W dniu 2 grudnia 2012 r. spadkodawczyni doznała złamania szyjki kości udowej, leczona operacyjnie. Kontakt z chorą był dobry, logiczny, rzeczowy. Leczona w poradni ortopedycznej i w poradni podstawowej opieki wszystkie wizyty były związane ze stanem narządu ruchu

Następnie spadkodawczyni leczona była m. in. w poradni podstawowej opieki w okresie od 12 marca 2013 r. do 12 stycznia 2015 r., hospitalizowana w okresach od 24 stycznia 2015 r. do 4 lutego 2015 r., 7-8 lutego 2015 r. Od 12 marca 2013 r. zmienia się rozpoznanie i u spadkodawczyni da się zauważyć nowe problemy chorobowe. Odnotowano otępienie bliżej nieokreślone, a także nietrzymanie moczu, kontakt logiczno-słowny utrudniony, problemy z chodzeniem. 12 stycznia 2015 r. pojawia się rozpoznanie otępienia w chorobie Alzheimerera, chora jest leżąca. U spadkodawczyni wystąpiła zaawansowana miażdżycza naczyń mózgowych, otępienie, upośledzenie funkcji poznawczych. Pojawiły się zaburzenia spostrzegania i myślenia, wymagające konsultacji psychiatrycznej i leczenia przeciwpsychotycznego lekiem R., który stosowany jest w wielu sytuacjach klinicznych np. zaburzenia myślenia czy spostrzegania w otępieniu, pobudzenie u osób z upośledzeniem umysłowym, zaburzenia zachowania itp.

W chwili złożenia oświadczenia testamentowego w dniu 6 sierpnia 2004 r. oraz spadkodawczyni nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Decyzja testatorki co do beneficjentów tego testamentu była zrozumiała i racjonalnie umotywowana.

W czasie sporządzania testamentu z dnia 13 czerwca 2014 r. z pewnością spadkodawczyni miała zniesioną swobodę powzięcia decyzji i wyrażenia woli, gdyż znajdowała się w tym okresie schyłkowej fazy otępienia.

(dowód: dowód: historia choroby – k. 206, 223-224, 175,178-214, opinia biegłego z zakresu psychiatrii, dr n. med. A. K. k. 101-105, opinia uzupełniająca 1 z dnia 16.01.2017 r. k. 182-183, opinia uzupełniająca 2 z dnia 12.03.2017 r. k. 191-192, opinia uzupełniająca 3 z dnia 02.08.2017 r. k. 247- 249)

D. P. zmarła w dniu 09 lutego 2015 r. w D.

(bezsporne; odpis aktu zgonu k. 3)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń wniosek o stwierdzenie dziedziczenia na podstawie testamentu z dnia 13 czerwca 2014 r. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Dokonując powyższego rozstrzygnięcia Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, których prawdziwości nie zakwestionowano, w tym na historii choroby przedłożonej przez placówki medyczne, w których spadkodawczyni odbywała leczenie, na sporządzonych przez spadkodawczynię testamentach oraz częściowo na zeznaniach świadków i uczestników.

Sąd dał wiarę przesłuchanym uczestnikom i świadkom. Sąd uznał, że ich zeznania są jasne, logiczne, spójne. Okoliczności zaobserwowane i zrelacjonowane przez świadków, zostały jednak dokonane bez znajomości stanu zdrowia spadkodawczyni i bez wiedzy, jaki ten stan zdrowia miał wpływ na świadomość i swobodę wypowiedzi spadkodawczyni.

Bardzo istotny był fakt, że spadkodawczyni w jakimś stopniu obawiała się, że jej mieszkanie, które zapisała w testamencie wnuczkom, może trafić do ich ojca. Te obawy mogły być świadomie bądź nie podsycane przez jej aktualną opiekunkę – wnioskodawczynię. W toku sprawy okazało się zresztą, że sytuacja finansowa wnioskodawczyni jest zła, to również mogło wpływać na jej zachowania wobec okresowo mniej lub bardziej uzależnionej od niej spadkodawczyni.

Okoliczności tych nie można było rozstrzygnąć bez wiadomości specjalnych.

Z uwagi na zarzuty co do braku świadomości i swobody podjęcia decyzji przez spadkodawczynię w chwili testowania, należało zasięgnąć wiadomości specjalnych z zakresu psychiatrii. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego tejże specjalności, A. K.. Uznając opinię za wnikliwą, kompletną, rzeczową i profesjonalną, w tym w szczególności sporządzoną w sposób odpowiadający na zasadnicze kwestie wymagające rozstrzygnięcia w sprawie, Sąd podzielił zawarte w niej wnioski co do dobrowolności podjęcia decyzji i wyrażenia woli testatora w chwili składania oświadczeń. Biegła w sposób wyczerpujący odniosła się do zarzutów stawianych przez pełnomocnika wnioskodawczyni, wyjaśniając każdą kwestię z osobna, co doprowadziło do całkowitego wyjaśnienia spornych kwestii.

Sąd mając na uwadze art. 926 kc wskazuje, że w niniejszej sprawie ustalono, że spadkodawczyni sporządziła dwa testamenty, tj. testament z 06 sierpnia 2004 roku, w którym do całości spadku powołała wnuczki N. i W.. oraz testament 13 czerwca 2014 roku, którym odwołała testament z 06 sierpnia 2004 r. roku i do całości spadku powołała A. G.. Oba testamenty zostały sporządzone w przewidzianej przepisem art. 950 kc formie aktu notarialnego, spełniają więc ustawowe wymogi ważności testamentu co do jego formy.

Zgodnie z treścią art. 926 § 1 i 2 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą.

Natomiast przepis art. 945 § 1 pkt. 1 k.c. stanowi, że testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Odnosi się to również do sporządzenia testamentu, w którym odwołuje się poprzedni testament.

Wyłączenie świadomości lub swobody powzięcia decyzji i wyrażenia woli, należy traktować jako przyczynę nieważności testamentu przewidzianą w art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Jak wskazuje się w literaturze, oświadczenie woli testatora jest świadome, jeżeli w czasie sporządzania testamentu nie występowały żadne zaburzenia świadomości a testator jasno i wyraźnie zdawał sobie sprawę, że sporządza testament określonej treści. Natomiast oświadczenie testatora jest swobodne, jeżeli spadkodawca nie kieruje się motywami intelektualnymi lub pobudkami uczuciowymi, mającymi charakter chorobowy i nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii, nadto zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania. Co znamienne, stany określone w art. 945 § 1 pkt 1 k.c. (podobnie jak w art. 82 k.c.) obejmują również stan ciężkiej choroby testatora, doprowadzający do wyczerpania się organizmu i siły woli tak, że nie jest zdolny, mimo posiadania świadomości, do przeciwstawienia się zewnętrznym wpływom (np. naciskom).

Konstatując powyższe należy stwierdzić, że na gruncie art. 945 § 1 pkt 1 k.c., który w sposób szczególny chroni swobodę testowania, powzięcie decyzji i wyrażenie woli testatora, gdy jego ogólny stan jego zdrowia budzi wątpliwości, wyłącza swobodę testowania, czyniąc tym samym testament, sporządzony w takich okolicznościach (np. choroby psychicznej) nieważnym.

Z uwagi na cechy choroby oraz zaburzenia funkcji poznawczych, wątpliwą motywację i sugestie otoczenia, a także sytuację zależności od otoczenia z uwagi na stan ogólny - należy mieć wątpliwości co do swobody działania testatora.

Jak zaznaczyła biegła w swojej opinii nie jest sprawą prostą rozpoznanie objawów choroby, którą dotknięta była spadkodawczyni. Osoby postronne, jak przesłuchiwani w sprawie świadkowie czyli m. in. sąsiedzi zmarłej, czy pracownicy opieki socjalnej mogli nie rozpoznać stanu w jakim ona się znajdowała. W związku z czym ich zeznania polegające na twierdzeniu, że zmarła nie przejawiała żadnych problemów natury psychicznej należy uznać za wiarygodne, jednakże nie przesądzające o stanie spadkodawczyni. Osoby z otępieniem kiedy nawiązuje się z nimi zdawkowy kontakt i znajdują się w znanym sobie otoczeniu nie muszą sprawiać wrażenia zdezorientowanych, zwłaszcza dla osób nie mających wiedzy z psychopatologii. Zgodne są z tym zeznania uczestniczki W. R. mówiące o problemach z rozpoznaniem przez zmarłą głosu wnuczki w trakcie rozmów telefonicznych są wiarygodne. Zeznania notariusza natomiast potwierdzają fakt sporządzenia testamentu, a nie stan w jakim znajdowała się spadkodawczyni. Notariusz przyznała, że nie pamięta przebiegu sporządzania aktów notarialnych odnoszących się do niniejszej sprawy, sama natomiast procedura ich sporządzania nie wystarcza do określenia stanu osoby składającej oświadczenie woli, gdy jest to choroba tego typu co u spadkodawczyni. Reasumując powyższe należy stwierdzić, że notariusz przeprowadził czynności z udziałem D. P. zgodnie z obowiązującymi przepisami, dysponując niezbędną do tego celu wiedzą prawniczą, nie zaś wiedzą medyczną, pozostając w dobrej wierze, lecz w błędnym przekonaniu, iż testatorka znajduje się w stanie, który nie nastrocza w jego ocenie żadnych wątpliwości. Gdyby zaś takie wątpliwości powziął, niewątpliwie odmówiłby dokonania czynności notarialnej. Samo natomiast sporządzenie testamentu w formie aktu notarialnego nie czyni niemożliwym stwierdzenia przez Sąd o jego nieważności z przyczyn, o jakich mowa w art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

Jak wskazała w swej opinii biegła A. K., świadome i swobodne podjęcie decyzji zależy nie tylko od określonych właściwości psychicznych, ale także od struktury sytuacji decyzyjnej oraz rodzaju motywacji decydenta (spadkodawcy). Ważna jest wnikliwa analiza sytuacji testatora oraz ustalenie, czy inicjatywa sporządzenia testamentu wyszła od samego darczyńcy (i w jakim stopniu), czy też od osób z otoczenia. Odmowa spełnienia jakiejś czynności w odpowiednio zaaranżowanej sytuacji społecznej wymaga znacznie większej sprawności psychicznej niż wyrażenie zgody.

D. P. podczas sporządzania testamentu z dnia 13 czerwca 2014 r. była osoba ponad 80- letnią mieszkającą samotnie, wdową, bez wsparcia najbliższej rodziny, do 2012 r. spadkodawczyni radziła sobie samodzielnie z pomocą sąsiadów. W następnym okresie w związku z urazem biodra i postępującym otępieniem jej stan ulegał pogorszeniu. Zaawansowana miażdżycza naczyń mózgowych a tym samym następcze upośledzenie funkcji poznawczych (pamięci, koncentracji, postrzegania, myślenia) jest zjawiskiem niebudzącym wątpliwości. Otępienie na takim podłożu ma charakter wieloletni i falujący, a objawy zaburzające funkcjonowanie nie są zauważalne dla otoczenia. Natomiast

czynnikami niekorzystnymi są wszelkiego rodzaju sytuację stresujące. W przedmiotowej sprawie spadkodawczyni pozostawała pod wyłącznym wpływem jednej osoby od której była uzależniona. Utrata kontroli nad czynnościami fizjologicznymi pojawia się zazwyczaj w zaawansowanej fazie otępienia obok innych objawów. Osoby w schyłkowej fazie otępienia są niezdolne do samodzielnej egzystencji i wymagają pomocy innych osób przy zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. Wnioskodawczyni była opiekunką zmarłej w ostatnim okresie jej życia, zajmowała się wszystkimi sprawami, pomagała w życiu codziennym. Ze względu na stan w którym znajdowała się spadkodawczyni skłonienie jej do sporządzenia korzystnego dla siebie testamentu było możliwe, jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziły się twierdzenie wnioskodawczyni odnośnie braku chorób u zmarłej poza urazem biodra i o jej dobrym stanie psychicznym. Należy podkreślić, że w pierwotnym testamencie powołane zostały do dziedziczenia wnuczki zmarłej, w niniejszych okolicznościach należy uznać, że było to rozporządzenie zgodne z wolą spadkodawczyni.

Zgodnie z art. 945 § 1 pkt. 1 Kc testament z dnia 13 czerwca 2014 r należy uznać za nieważny. W rezultacie bezskuteczne było odwołanie poprzedniego testamentu.

Podkreślić można, że w związku z powyższym spadek odziedziczyły uczestniczki, analogicznie jak przy dziedziczeniu ustawowym. (art. 931 § 1 i 2 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych.)

Zgodnie z treścią art. 670 k.p.c. sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. Badanie z urzędu kręgu spadkobierców winno odbywać się stosownie do treści zebranego materiału dowodowego (vide: Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011 r., I CSK 12/11, LEX nr 960516).

Jedyna córka D. P. I. P. zmarła w dniu 23 kwietnia 2003 r., do grona spadkobierców ustawowych należą więc jedynie wnuczki spadkodawczyni W. R. i N. R..

W tych warunkach należało orzec jak w pkt 1 postanowienia, stwierdzając że spadek po D. P., zmarłej w dniu 09 lutego 2015 r. w D., ostatnio stale zamieszkałej w D., na podstawie ustawy nabyły wnuczki spadkodawczyni – W. R. i N. R. – po 1/2 części każda z nich.

Ważąc w realiach niniejszej sprawy usprawiedliwione interesy uczestników postępowania poprzez pryzmat zakresu zastosowania art. 102 kpc w związku z art. 13 § 2 kpc zasadnym pozostaje nie obciążanie uczestników postępowania nieuiszczonymi kosztami sądowymi, jak w pkt 2 postanowienia. Uczestnicy znajdują się w trudnej sytuacji materialnej, a powołane dowody z opinii biegłego miały na celu stwierdzenie nieważności testamentu, co Sąd musi badać z urzędu i w związku z tym ponosić koszty z tym związane.

SSR Arkadiusz Ziarko